

Kombatanci nie chcą apelu smoleńskiego

25 września 2016

27 września w Gdańsku odbędą się obchody 77. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego i Szarych Szeregów. Kombatanci napisali do prezydenta miasta prośbę o rezygnację z asysty wojskowej.

List do Pawła Adamowicza, prezydenta Gdańska, skierowali szef Rady Kombatantów Henryk Bajdudzewski i prezes Okręgu Pomorskiego Światowego Związku Żołnierzy AK Jerzy Grzywacz. „W związku z przedstawionym nam Apelem Pamięci, zawierającym elementy smoleńskie w wersji dla nas nie do zaakceptowania, prosimy Pana o zrezygnowanie z asysty wojskowej” – napisali w dokumencie. Prezydent Gdańska miał przychylić się do prośby i przekazać ją do realizacji miejscowemu garnizonowi, który odpowiada za asystę.

„To ważny głos. To głos ludzi, którzy mają moralne prawo i obowiązek wypowiadać się w imieniu tych, którzy walczyli za Ojczyznę (...) zgadzam się z Panami, że nie może tak być, iż asysta wojskowa uzależniona jest od tego, czy w Apelu Pamięci będzie obecny wątek smoleński, czy nie. To niedopuszczalne” – odpisał kombatantom.

Wygląda jednak na to, że nie tylko weterani z Pomorza nie życzą sobie elementów smoleńskich na uroczystościach rocznicowych – podobne głosy słyhać też ze Śląska. Zbliża się 35. rocznica pacyfikacji kopalni „Wujek”. Prośbę o nieodczytywanie apelu smoleńskiego wystosowali również górnicy. W ich imieniu wystąpił przewodniczący zarządu Społecznego Komitetu Pamięci Górników KWK Wujek poległych 16 grudnia 1981 roku, Krzysztof Pluszczyk.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu